

Sygn. akt VI ACa 1267/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ryszard Sarnowicz (spr.)

Sędzia SA – Małgorzata Manowska

Sędzia SA – Ewa Śniegocka

Protokolant: – sekr. sądowy Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa A. J.

przeciwko Skarbowi Państwa- Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 maja 2012 r.

sygn. akt III C 329/11

I. oddala apelację;

II. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego za instancję apelacyjną.

Sygn. akt VI ACa 1267/12

UZASADNIENIE

A. J. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Centralnego Zarządu Służby Więziennej w W., Zakładu Karnego w R. oraz Aresztu Śledczego W. B. kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci godności osobistej i prawa do intymności w związku z przebywaniem w przeludnionych i zaniedbanych jednostkach penitencjarnych, tj. w Areszcie Śledczym W. - B. i Zakładzie Karnym w R..

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa w W. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 23 maja 2012 roku Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód A. J. był osadzony w AŚ W. B. w okresach od 14.10.2003 r. do 14.04.2004 r. oraz od 6.09.2010 r. do dnia wniesienia pozwu. Cele, w których przebywał w w/w jednostce penitencjarnej w latach 2010-2011 nie były przeludnione.

W Areszcie Śledczym w R. powód przebywał w okresie od dnia 7.02.2007 r. do dnia 11.03.2008 r. - pozew został nadany dnia 8.03.2011 r., okres nieprzedawniony obejmuje zatem 4 dni pobytu w tej jednostce.

Cele w przedmiotowych jednostkach penitencjarnych były wyposażone standardowo, zgodnie z obowiązującą w tym zakresie regulacją prawną. Z tejsze regulacji wynikał także sposób montażu urządzeń sanitarnych. W AŚ w R. energia elektryczna włączana był w godzinach od 6.00 do 8.00 oraz od 12.00 do 23.00. w obu jednostkach osadzeni otrzymywali środki czystości i higieny w postaci 100-200 gram proszku do prania, 1 mydła, 1 pasty do zębów, 1 kremu do golenia, 1 rolki papieru toaletowego na miesiąc. Raz na 3 miesiące osadzeni otrzymywali płyn do czyszczenia cel. W AŚ W. B. w celi był zerwany parkiet, a na wizytę u lekarza czekało się 2 miesiące. Na środki przeciwbólne osadzeni zapisywali się i dostarczała im je pielęgniarka. Powód skarżył się na panujące warunki pisemnie oraz ustnie oddziałowemu.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku powoda o przesłuchanie świadków K. i K. z uwagi na zebrany już wystarczający materiał dowodowy. Sąd nadto dał wiarę twierdzeniom powoda, za wyjątkiem kwestii przeludnienia cel w AŚ W. B. w latach 2010- 2011, gdyż z informacji o pobytach złożonej przez pozwanego wynika, iż w tym okresie cele, w których przebywał powód nie były przeludnione.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd I instancji wskazał, że podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia powinien być m.in. stopień winy naruszcyciela, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. Wobec powyższego należało zatem w pierwszej kolejności ustalić, czy i jakie dobra osobiste powoda zostały naruszone przez wskazane jednostki penitencjarne oraz reprezentujący je organ nadrzędny.

W pozwie oraz składanych zeznaniach powód wskazał jedynie w sposób bardzo ogólny, iż był osadzony w przeludnionych i zaniedbanych celach. Wskazał na złą opiekę medyczną, złe warunki techniczne i sanitarne. Jednakże powód nie wyjaśnił, na czym polegała niewystarczająca opieka medyczna (w pozwie twierdził, iż ograniczenie dostępu do tej opieki polegało na tym, iż lekarz przyjmował tylko w wyznaczone dni) i w czym konkretnie przejawiało się niezapewnienie mu prawidłowych warunków odbywania kary. Powód w swoich zeznaniach wskazał, jakie środki higieny i czystości otrzymywał i w jakich ilościach - w ocenie Sądu Okręgowego było to zgodne z obowiązującymi normami prawnymi. Wyposażenie cel i sposób dostarczania energii elektrycznej także były zgodne z obowiązującymi przepisami, a fakt, iż w AŚ W. B. w celi był zerwany parkiet, nie jest, zdaniem Sądu Okręgowego, uzasadnioną podstawą do zasądzenia zadośćuczynienia. Skromne warunki, jakie panują w jednostkach penitencjarnych, wynikają bowiem z ograniczonych środków budżetowych będących w dyspozycji tych jednostek, a nie z ich złej woli.

Sąd I instancji wskazał, że ciężar dowodu w zakresie wykazania naruszenia dóbr osobistych, zgodnie z ogólnymi regułami wyrażonymi w art. 6 k.c. i 232 k.p.c., obciążał powoda. Powód jednakże nie sprostował ciężacemu na nim obowiązku, nie wykazał on bowiem, iż w przedmiotowych jednostkach penitencjarnych naruszone zostały jakiegokolwiek jego dobra osobiste oraz jaką krzywdę poniósł. Nawet w kwestii przeludnienia w AŚ w R. - gdyby przyjąć, iż przez 4 dni (nieobjęte przedawnieniem) powód przebywał w przeludnionej celi, to jest to zdaniem Sądu Okręgowego zbyt krótki okres, aby mógł zrodzić jakiegokolwiek skutki w postaci odpowiedzialności tej jednostki za naruszenie dóbr osobistych powoda.

Za zasadny Sąd Okręgowy uznał podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia. Zgodnie bowiem z treścią art. 442¹ k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Roszczenia powoda sprzed dnia 8 marca 2008r. dotknięte są więc przedawnieniem.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego poczynione ustalenia faktycznie nie dawały podstaw do uznania roszczenia powoda za udowodnione, dlatego też powództwo w sprawie należało oddalić, co znalazło swój wyraz w pkt. I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania natomiast Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 102 k.p.c. bowiem powód jako osoba pozbawiona wolności obecnie nie osiąga żadnych dochodów i nie posiada on również żadnego majątku, z którego pozwany mógłby się zaspokoić w przypadku zasądzenia na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę, i uwzględnienie powództwa. Powód podniósł, że jego roszczenie objęte jest dziesięcioletnim terminem przedawnienia, a nie trzyletnim. Ponadto powód podniósł, że cele były przeludnione i z powodu grzyba oraz braku podłogi brak było w nich wystarczających warunków bytowych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosnie zarzutu dotyczącego kwestii przedawnienia części roszczenia powoda, należy wskazać, że wbrew jego stanowisku roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulegają przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442¹ k.p.c.). Nie ulega tu zaś wątpliwości, że roszczenie dochodzone przez powoda w niniejszej sprawie jest właśnie roszczeniem z tytułu wyrządzenia mu szkody czynem niedozwolonym. Przy tym ze względu na charakter tego czynu t.j. naruszenie dóbr osobistych poprzez osadzenie w przeludnionej celi, należy przyjąć, że powód o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia dowiedział się z tą samą chwilą z jaką dochodziło do naruszenia. Tym samym Sąd Okręgowy prawidłowo uwzględnił zarzut przedawnienia podniesiony przez stronę pozwaną i w objętym nim zakresie powództwo oddalił. Do roszczenia powoda nie ma zaś zastosowania przepis art. 118 k.p.c. przewidujący 10 letni termin przedawnienia, bowiem jest to przepis ogólny w stosunku do przepisu art. 442¹ k.p.c.

Odnosnie zaś roszczenia w zakresie w jakim nie uległo ono przedawnieniu, prawidłowo Sąd Okręgowy na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie ustalił, że w tym zakresie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. W okresie odbywania kary pozbawienia wolności jak i pobytu w areszcie, powód miał zapewnione minimalne, wymagane prawem warunki. W szczególności słusznie Sąd Okręgowy stwierdził, że powód nie udowodnił, że w Zakładzie Karnym w R. był osadzony w przeludnionej celi. Jego zeznania w tym zakresie są bowiem sprzeczne z treścią dołączonego do akt sprawy wykazu, z którego wynika, że w celi powoda o powierzchni 12,62 m² nigdy nie przebywało naraz więcej niż czterech osadzonych. Dowodu tego powód zaś nie zakwestionował.

Ponadto powód otrzymywał stosowny przydział środków higieny osobistej, które przy właściwym wykorzystaniu powinny być wystarczające dla zachowania czystości na choćby minimalnym poziomie.

Należy tu zauważyć, że każda osoba, która trafia do zakładu karnego musi liczyć się z pewnymi niedogodnościami, w szczególności z tym, że jej potrzeby zarówno, co do przydziału środków higieny osobistej czy też co do żywienia jak i co do ogólnie pojętych warunków bytowych, będą zaspokajane jedynie na poziomie niezbędnego minimum. Zaspokajanie potrzeb więźniów finansowane jest ze środków Skarbu Państwa, który jest zobowiązany do prawidłowego wydatkowania środków budżetowych, trudno więc wymagać aby uzasadnione było zapewnienie osadzonym zaspokojenia ich potrzeb na poziomie wyższym od minimalnego.

Jeżeli chodzi zaś o oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez powoda Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że wnioski te dotyczyły kwestii już wyjaśnionych w sposób dostateczny t.j. warunków w jakich powód przebywał w zakładzie karnym, zatem słusznie postanowiono o ich oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak na wstępie, na podstawie art. 385 k.p.c. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania oparto na przepisie art. 102 k.p.c., mając na uwadze, że powód w chwili obecnej nie ma w zasadzie żadnej możliwości ich poniesienia.